

DOI 10.24425/asmdn.2025.157082

Weronika Brączkowska

ORCID: 0009-0004-9825-3088

Muzeum Diecezjalne w Pelplinie

RĘKOPIS MEDYCZNY 43 (79) ZE ZBIORÓW BIBLIOTEKI DIECEZJALNEJ W PELPLINIE. PROBLEM INTEGRALNOŚCI

Medical Manuscript 43 (79) from the Collection of the Diocesan Library in Pelplin. The Problem of Integrity

Summary: The subject of this study is the well-known but poorly researched medical manuscript 43 (79) from the 13th century, originating from the former Cistercian library in Pelplin, currently in the collection of the Diocesan Library in Pelplin. It is a rare example of a practical book (it contains medical texts by the Arab physicians Rhazes *Liber medicinalis ad Almansorem* and Avicenna *Canon medicinae*), but with luxurious features. It was written on thin, high-quality parchment, with rich calligraphic and gouache decoration (figurative and ornamental), enriched with gold leaf. The author focuses on the problem of the book's provenance (deepening the analysis of its technical features, which point to France) and on the issue of its integrity (it is an example of a *codicis compositi*, both in terms of text and material structure). She rejects the possibility that it was supplemented by the monks of Pelplin, assuming that as a whole it is a Western import to Pomerania, used in Pelplin during the Middle Ages.

Keywords: Avicenna, Rhazes, Diocesan Library in Pelplin, codex, codicology, medical manuscript, French manuscript, art of illumination, pen-flourished decoration, scriptorium, cistercians

Słowa kluczowe: Avicenna, Rhazes, Biblioteka Diecezjalna w Pelplinie, kodeks, kodykologia, medyczny manuskrypt, francuski manuskrypt, iluminatorstwo, dekoracja filigranowa, skrytorium, cystersi

W zbiorach Biblioteki Diecezjalnej w Pelplinie (BDP) pod sygnaturą 43 (79) przechowywany jest manuskrypt medyczny z dekoracją iluminatorską, pochodzący z dawnego zasobu biblioteki klasztoru cystersów¹ i zawierający dzieła

¹ MSPL 2941. Kopia cyfrowa kodeksu dostępna jest na stronie <https://kolomedievi.umk.pl/pl/pages/52/43-79-rhazes-liber-medicinalis-ad-almansorem-avicenna-canon-medicinae> [dostęp

arabskich lekarzy: *Liber medicinalis ad Almansorem* Abu Bakr Muhammada ibn Zakarijja ar-Raziego (865–925), znanego również jako Rhazes oraz *Canones Avicennae* Abū ‘Alī al Husain Ibn ‘Abd Allāh Ibn Sīnā (980–1037), zwanego Ibn Sīnā lub Awicenną. Teksty te stanowią ogólne kompendium wiedzy arabskiej z przełomu X i XI w. na temat medycyny, w tym leczenia chorych, dietytyki oraz warzenia leków².

O pelplińskim rękopisie wiadomo niewiele. Nie zachowały się żadne dokumenty ani wpisy potwierdzające jego fundację, okoliczności powstania lub sposób, w jaki trafił do pelplińskiej librarii. Z całą pewnością znajdował się w zasobie klasztornej biblioteki w Pelplinie³ w okresie nowożytnym, na co wskazuje zachowany wpis własnościowy⁴ (Il. 1). W literaturze utrwaliło się również — zapewne słuszne — przekonanie, iż był on w rękach cystersów pelplińskich już w średniowieczu; w Pelplinie przechowywany był niemal nieprzerwanie⁵. W niepublikowanych listach ks. Antoniego Liedtkego, dyrektora pelplińskiej biblioteki (wówczas seminaryjnej), zachowały się wzmianki, iż rękopis ten w czasie wojny wywieziony został do Malborka, skąd do Pelplina wrócił dopiero w czerwcu 1949 r.⁶ W 1959 r. manuskrypt przechowywany był w szafie pancernej w Pelplinie⁷ wraz z innymi wyjątkowymi zabytkami piśmiennictwa: Biblią Gutenberga (sygn. Inc. F. 876–877), gradualem o sygn. L 13, *Komentarzami Piotra Lombarda do Listów św. Pawła* — sygn. 4 (8) oraz psalterzem z drugiej połowy XV w. o sygn. 159

10.09.2025]. Artykuł powstał na podstawie pracy licencjackiej *Medycyna manuskrypt 43 (79) ze zbiorów Biblioteki Diecezjalnej w Pelplinie* obronionej w 2022 r. na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem prof. Moniki Jakubek-Raczkowskiej.

² A. Ptach, *Znajomość medycyny arabskiej w Gdańsku w XIV/XV–XVII wieku na przykładzie Awicenny*, rozprawa doktorska, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk 2015, s. 26–34.

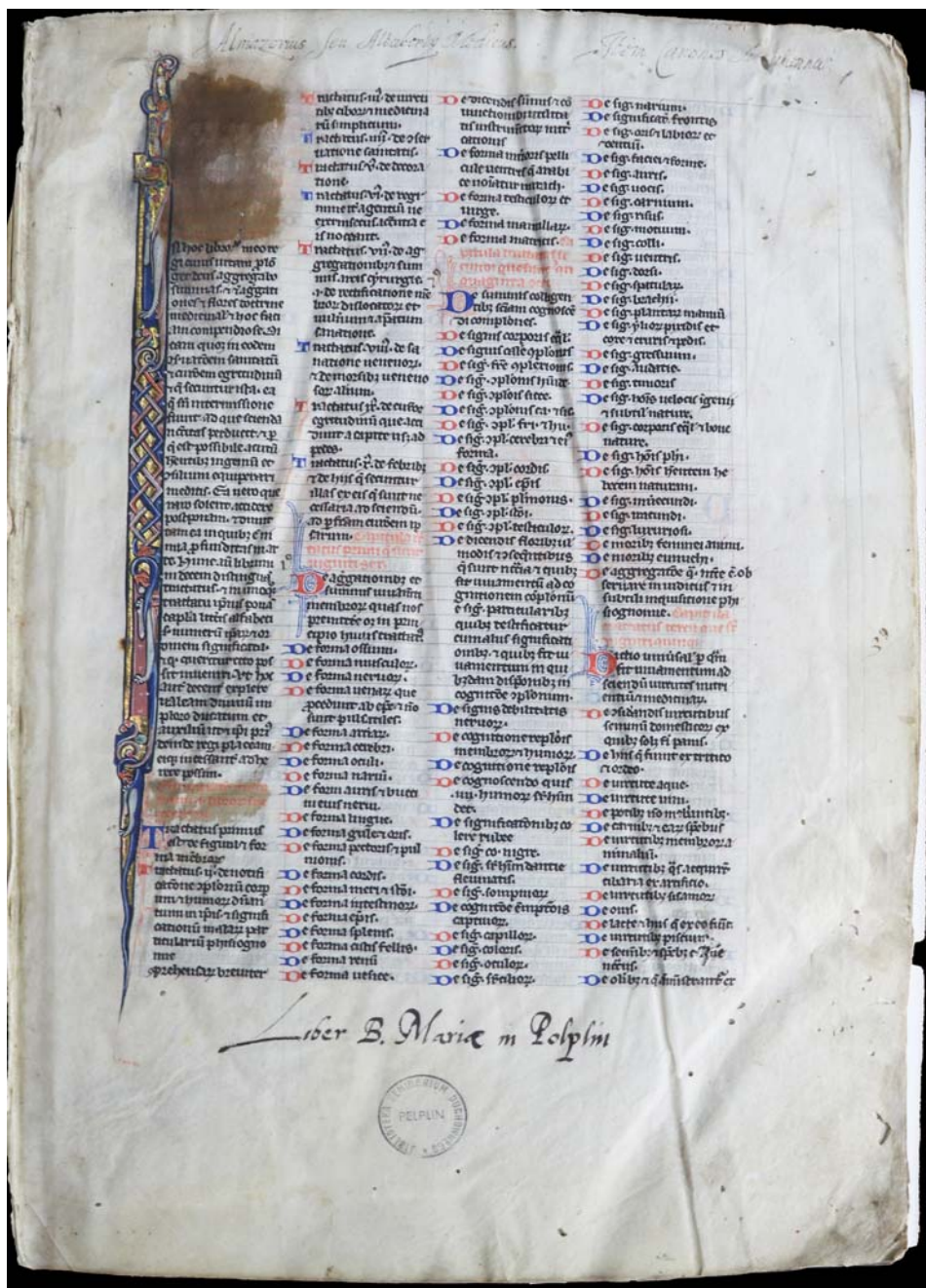
³ Obecność *Canones Avicennae* w bibliotekach klasztornych świadczy o ich przydatności zarówno jako ogólnego dzieła referencyjnego, jak i źródła wiedzy dla infirmariuszy. Przykładowo, w końcu XIII w. obszerna kolekcja ksiąg medycznych w bibliotece Christchurch Priory w Canterbury wzbogaciła się o 2 tomy zawierające fragmenty *Kanonu* Awicenny, nabyte od Roberta z Kornwalii, ówczesnego medyka, który podarował tam również dzieła Taddeo Alderottiego. W pobliskim opactwie św. Augustyna znajdowało się 5 tomów *Canonis medicinae*, niektóre z nich najprawdopodobniej nabyte pod koniec XIII lub na początku XIV w. Sam Taddeo Alderotti zapisał swój czterotomowy egzemplarz *Canones Avicennae* franciszkanom z Bolonii, zob. N.G. Siraisi, *Avicenna in Renaissance Italy. The Canon and Medical Teaching in Italian Universities After 1500*, Princeton 1987, s. 46.

⁴ Na karcie incipitowej, kursywą, czarnym inkaustem, wpis własnościowy klasztoru: „Liber B. Mariae in Polplin”.

⁵ Na przedniej wyklejce znajdują się sygnatury kodeksu: B 165 (nowożytna), V Ke 16 (sygnatura nadana przez Jana Hassego w połowie XIX w.). Na k. 99r oraz na k. 204v widnieją dodane w ostatnich latach pieczętki Biblioteki Seminarium Duchownego w Pelplinie.

⁶ Archiwum Diecezjalne w Pelplinie [ADP], zeszyt 3, Protokół zdawczo-odbiorczy, Malbork, dn. 15.06.1949 r. (b. sygn.).

⁷ Obecnie wspomniana szafa stanowi element wystawy stałej „Wokół Pelplińskiej Biblii Gutenberga” w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie.



Liber B. Mariae in Pelplin



Il. 1: BDP, sygn. 43 (79), k. 1r (fot. W. Brączkowska)

(271)⁸. W najnowszej historii księgozbioru cieszył się zatem szczególną estymą, jako jedno z najcenniejszych pelplińskich cymeliów.

Stan badań na temat tego rękopisu jest mimo to wyjątkowo skromny, choć nieraz reprodukowano najokazalszą partię dekoracji — inicjał figuralny z przedstawieniem nauczającego Awicenny. Księga była też dwukrotnie prezentowana na wystawach czasowych — „Cystersi w średniowiecznej Polsce” w 1991 r. w Gnieźnie⁹ oraz „Rękopisy i inkunabuły cystersów pelplińskich ze zbiorów biblioteki Seminarium Duchownego w Pelplinie”¹⁰ w 1998 r. — nie jest zatem nieznana. Została wprowadzona do literatury w 1917 r. przez Karla Kaufmanna¹¹, potem przywoływana była w kontekście historii medycyny¹², a także parokrotnie wzmiankowana w opracowaniach z zakresu historii sztuki (m.in. przez Alicję Karłowską-Kamzową¹³, Iwonę Błaszczyk¹⁴, a ostatnio przez Mateusza F. Marszałkowskiego¹⁵).

Nie ulega wątpliwości, że kodeks o sygn. 43 (79) to warte bliższej uwagi cymelium, należące do wąskiej grupy wysoce specjalistycznych ksiąg, transmitujących średniowieczną wiedzę medyczną, a przy tym — o wysokich walorach artystycznych. W literaturze zwrócono uwagę na jego prawdopodobną francuską proveniencję¹⁶. W żadnym jednak opracowaniu nie podjęto próby zestawienia

⁸ ADP, teczka 7, Korespondencja od 1958 do 1960 (b. sygn.).

⁹ J. Dobosz, L. Wetesko, *Rękopisy iluminowane*, [w:] *Cystersi w średniowiecznej Polsce: kultura i sztuka. Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, 21 września–30 listopada 1987. Katalog wystawy*, red. A. Karłowska-Kamzowa, Warszawa, Poznań 1991, s. 135.

¹⁰ J. Grzeszewski, M. Nierzwicka, K. Nierzwicki, *Rękopisy i inkunabuły cystersów pelplińskich ze zbiorów Biblioteki Seminarium Duchownego w Pelplinie. Katalog wystawy poświęconej kulturze cystersów na terenie Diecezji Pelplińskiej, zorganizowanej z okazji 900-lecia założenia zakonu cystersów oraz 70-lecia istnienia Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie*, Pelplin 1998, s. 1, 6, 19.

¹¹ J. Kaufmann, *Die Archive in Pelplin*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1917, t. 16, nr 3, s. 45.

¹² T. Bilikiewicz, *Cenny rękopis lekarski Biblioteki Pelplińskiej zaginął*, „Archiwum Historji i Filozofji Medycyny oraz Historji Nauk Przyrodniczych” 1947, t. 18, s. 302–304.

¹³ A. Karłowska-Kamzowa, *Znaczenie iluminatorstwa cysterskiego dla rozwoju gotyckiej dekoracji rękopisów na ziemiach polskich (Śląsk, Pomorze, Wielkopolska)*, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 373–375; A. Karłowska-Kamzowa, *Malarstwo książkowe na Pomorzu Wschodnim*, [w:] *Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. 1, red. A.S. Labuda, K. Secomska, Warszawa 2004, (Dzieje Sztuki Polskiej, t. 2, cz. 3), s. 467.

¹⁴ I. Błaszczyk, *Iluminacje średniowiecznych rękopisów ze zbiorów pomorskich*, „Gdańskie Studia Muzealne” 1981, t. 3, s. 117–118.

¹⁵ M.F. Marszałkowski, *Badania nad dekoracjami filigranowymi średniowiecznych rękopisów ze zbiorów Biblioteki Diecezjalnej w Pelplinie — wprowadzenie do problematyki i założeń*, [w:] *Trzeci ogólnopolski kongres studentów i doktorantów historii sztuki (Łódź, 8–11 X 2015)*, Łódź 2016, s. 94; M.F. Marszałkowski, *Średniowieczne rękopisy iluminowane z cysterskiego skryptorium w Pelplinie*, t. 1, Toruń 2024, s. 17, 33–34, 47, 49–50, 52–55, 60, 64, 70, 224.

¹⁶ I. Błaszczyk, *Iluminacje średniowiecznych rękopisów*, s. 115; J. Dobosz, L. Wetesko, *Rękopisy iluminowane*, s. 117–118; A. Karłowska-Kamzowa, *Znaczenie iluminatorstwa*, s. 374; M. Nierzwi-

analogii dla zdobień tej księgi, które pozwoliłyby na doprecyzowanie datowania i proveniencji artystycznej, nie przeprowadzono też analizy pod kątem techniki wykonania, która także mogłaby przynieść pomocne dane w tym względzie.

*

Manuskrypt 43 (79) zawiera dwa arabskie dzieła medyczne w łacińskim przekładzie Gerarda z Cremony: *Liber medicinalis ad Almansorem*¹⁷ Rhazes — na k. 1r–48v (składki I–VII) oraz tekst *Canon medicinae* Avicenny — od k. 49r do końca (składki VIII–XVIII). *Liber medicinalis ad Almansorem* (*Kitāb al-Mansūrī*) oraz *Księga o naukach lekarskich* Rhazes spisane około 900 r., dedykowane były księciu Sasanidów Abu Salihowi al-Mansurowi, gubernatorowi Rayi. Poprzez traktaty owe Rhazes zapisał się na kartach historii jako „arabski Galen”. Powszechnie przypisuje mu się pionierskie ujęcie w zakresie neurochirurgii, okulistyki a także pediatrii. Z kolei Awicenna swoją pracę nad *Kanonem medycyny* (*al-Qānūn fī aṭ-Ṭibb*), podzielonym na pięć ksiąg, rozpoczął po roku 1000, a zakończył na przełomie drugiej i trzeciej ćwierci XI w. W traktacie tym, oprócz ogólnej wiedzy medycznej, zawarte są także rozważania fizjologiczne i anatomiczne, w tym dotyczące chorób i higieny człowieka. Pisząc *Kanon*, Awicenna opierał się na znanej w tym czasie wiedzy medycznej rozwiniętej dzięki Galenowi i Hipokratesowi, a także Celsusowi oraz Pawłowi z Eginy. Dzieło to było wielokrotnie komentowane przez późniejszych autorów, którzy na *Kanonie* opierali kolejne hipotezy, interpretacje (?) medyczne¹⁸.

Kodeks spisany jest na pergaminie, a jego blok tworzą 203 karty¹⁹ o wymiarach 34,0 × 23,0 cm w osiemnastu składkach, głównie seksternionach — niektóre z nich są częściowo wybrakowane²⁰. Do k. 143 (koniec składki XIII) księga spisana jest na cienkim, dobrze wyszlifowanym²¹ pergaminie o bardzo nielicznych

cka, *Iluminacje rękopisów dawnego opactwa cystersów pelplińskich. Średniowieczne kodeksy ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, [w:] *Pelplin: 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Pelplinie w dniach 21–23 września 2001*, red. D. Dekański, B.A. Grenz, A. Słyszewska, A.M. Wyrwa, Pelplin, Tczew 2002, s. 179–180; B. Góra, *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie 1828–2000*, Kraków 2007 (Prace Monograficzne — Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, t. 467), s. 129, 166, 174, 175, 198.

¹⁷ Zob. inny manuskrypt z tym utworem w bazie Biblissima: <https://portail.biblissima.fr/fr/ark:/43093/pdataf530350993975e040a862d40bf141a556fcd773b> [dostęp 3.04.2025].

¹⁸ J. Burchardt, *Elementy wkładu Arabów do farmakognozji średniowiecza łacińskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2001, t. 46, z. 2, s. 12.

¹⁹ Manuskrypt ma wtórną foliację ciągłą, zapisaną cyframi arabskimi ołówkiem, umieszczonej w górnym, zewnętrznym narożniku każdej karty. Rozpoczyna się od 1 a kończy na 204.

²⁰ Składki: I 5+5 (k. 1–10), II–III 6+6 (k. 11–34), IV 7+7 (k. 35–48), V–VII 6+6 (k. 49–72), VIII 6+5 (k. 73–84), IX–XVIII 6+6 (k. 85–203).

²¹ Na k. 9r, 30v, 31r oraz 74v widoczne są pozostałości po sierści, przez co można domyślać się, iż księgę zszyto według tzw. reguły Gregory’ego.

skazach, ubytkach naturalnych²² i cerach, co wyróżnia ją na tle innych manuskryptów z pelplińskiej biblioteki. Karty są miękkie, niemal białe, gdzieśgdzie wręcz przezrocyste. Ostatnie składki (XIV–XVIII), od k. 144, spisane zostały natomiast na nieco gorszym jakościowo podłożu — grubszym, sztywniejszym i żółtawym, z niezszlifowanymi śladami sierści po stronie licowej. Składki zszyto grubą nicią, na okrętkę, sześcioma podwójnymi związami o grubości 0,5 cm w odległościach co ok. 4,5 cm²³.

Połączenie w jednym kodeksie obu tekstów pozwala w nim dostrzec interesujące medyczne *miscellaneum*, być może o przeznaczeniu uniwersyteckim²⁴.

²² Skazy spowodowane przez proces produkcyjny widoczne są na k. 1, 24, 31 (2 wers od dołu kolumny), 46, 47 (wym. ok. 1,5 × 1,0 cm), 98, 104 (w kolumnie tekstu), 128 (wym. ok. 3,0 × 1,0 cm); ubytki w zewnętrznych narożnikach na k. 10, 20, 36.

²³ Na grzbiecie widoczne są dziurki po dawnych przeszyciach bloku (między 4. i 5. związem). Pomiędzy kartami zauważyć można pojedyncze nici.

²⁴ W XIII w. studia medyczne przeszły znaczące zmiany, wynikające z rozwoju uniwersytetów, wprowadzenia metod scholastycznych oraz rosnącego wpływu arystotelesowskiej filozofii przyrody. Powstanie publicznych *studia generalia* przyczyniło się do ukształtowania medycyny jako świeckiej i profesjonalnej dziedziny, co wpłynęło na sposób uporządkowania wiedzy i jej praktyczne zastosowanie. Proces włączenia *Kanonu* Awicenny do programów nauczania na uniwersytetach nie jest do końca jasny, ponieważ większość statutów akademickich oraz dokumentów kolegiów doktorskich, które go wymieniają, pochodzi z późniejszego okresu. Wiadomo jednak, że wiodące ośrodki medyczne, takie jak Paryż, Montpellier, Padwa i Bolonia, zaczęły korzystać z tego dzieła w XIII w. Najstarszy spis ksiąg medycznych używanych na Uniwersytecie Paryskim, przypisywany Aleksandrowi Neckamowi (który studiował tam między 1175 a 1195 r.), nie zawiera wzmianki o tym dziele. Podobnie brak odniesień do *Kanonu* w pismach Idzi z Corbeil, który zdobywał wiedzę w Salerno, później wykładał w Paryżu i pełnił funkcję lekarza Filipa II (1180–1223). Nie jest dokładnie ustalone, kiedy *Kanon* został oficjalnie włączony do programu nauczania w Paryżu, ale spełniał on kryteria obowiązkowej listy lektur z lat 1270–1274, wymagającej studiowania jednej książki *theorica* oraz jednej książki *practica*. Na podstawie analizy rękopisów Danielle Jacquart ustaliła, że dzieło Awicenny było przedmiotem studiów w Paryżu już w latach 1230–1258, zob. D. Jacquart, *La réception du Canon d'Avicenne: comparaison entre Montpellier et Paris aux XIII^e et XII^e siècles*, [w:] *Histoire de l'École médicale de Montpellier. Actes du 110^e Congrès national des sociétés savantes, Montpellier 1985. Section d'histoire des sciences et des techniques*, t. 2, red. M.D. Grmek, P. Huard, A. Mandin, T. Jeanneaus, Paryż 1985, s. 70–71. Podobny proces zachodził w Montpellier, gdzie nauka oparta na *Kanonie* najprawdopodobniej rozpoczęła się w połowie XIII w. Pierwszym znanym medykiem z tego miasta, który intensywnie korzystał z tego tekstu, był Cardinalis. W 1240 r. pełnił on funkcję mistrza na tamtejszym wydziale medycznym, a jego działalność trwała do około 1293 r. zob. N.G. Siraisi, *Avicenna*, s. 48–51. Michael McVaugh wskazuje lata dwudzieste XIII w. jako czas, gdy tekst uznany został jako standardowe źródło wiedzy dla studentów w Montpellier, zob. M.R. McVaugh, *The Nature and Limits of Medical Certitude at Early Fourteenth-Century Montpellier*, „Osiris” 1990, t. 6, s. 62–63. W Bolonii *Kanon* z pewnością znalazł się w programie nauczania jeszcze przed końcem XIII w., o czym świadczy fakt, że Taddeo Alderotti stworzył komentarze — zapewne oparte na jego wykładach — do kilku krótkich sekcji. Najpewniej podobnie było w Padwie, gdyż *Tractatus de conservatione sanitatis* Zambonino da Gaza z Cremony, który był profesorem medycyny w Padwie w 1262 r., zawiera odniesienia do Awicenny, zob. N.G. Siraisi, *Avicenna*, s. 53. Natomiast mniej uchwytne jest *Liber medicinalis*

*Liber medicinalis ad Almansorem*²⁵ w swojej strukturze zawiera wybór ksiąg poprzedzony spisem zawartości (k. 1r–2v), dalej: *Liber I* (k. 2v–9r), *II* (k. 9v–12r), *III* (k. 12r–20v), *IV* (k. 20v–23v), *IX* (k. 23v–36r) oraz *X* (k. 36r–48v). W żywej paginie na górnym marginesie znajdują się oznaczenia ksiąg (zapewne wykonane przez dekoratora) — L[iber] na stronie lewej, rubrą, na prawej zaś rzymski numer księgi z wykorzystaniem inkaustu czerwonego i niebieskiego.

Traktat Awicenny (od składki VII) jest niepełny, zawiera księgi I, II oraz V (bez zakończenia). *Liber primus*²⁶ zaczyna się na k. 49r i dzieli się na cztery feny, oznaczone w żywej paginie w systemie: F[en] — L[iber] na stronie lewej, na stronie prawej zaś, w centrum, cyfra rzymska I (błękitem), z boku rzymski numer fenu (czerwienią). *Liber secundus* podzielony jest na traktaty²⁷, rozpoczyna się na k. 110v, kończy na k. 181v, w żywej paginie nie oznaczono wewnętrznego podziału (oznaczenie ogranicza się do L[iber] na stronie lewej i liczby rzymskiej II na stronie prawej). Na k. 181v wpisano incipit księgi V.

Teksty spisano obustronnie w dwóch kolumnach²⁸ po 63 wersy²⁹ na stronie, w wykreślonym schemacie pisarskim³⁰. Do wykonania zapisu użyto dwóch

ad Almansorem. Pewne jest, iż w 1224 r., wraz z powołaniem do życia uniwersytetu w Neapolu, tekst ten znalazł się w programie studiów. Inaczej wygląda kwestia wykorzystywania tego dzieła do nauczania w Montpellier. Wiadomo, iż w zasobach uniwersytetu znajdowały się prawdopodobnie wszystkie tłumaczenia Gerarda z Cremony, w tym — zapewne — także dzieło Rhazesza. Wybitną postacią związaną z tą szkołą był Arnold de Villanova, który wykładał także w Paryżu, gdzie najpewniej również korzystał z dzieła arabskiego lekarza. Oba teksty w Montpellier (*Canones Avicennae* oraz *Liber medicinalis ad Almansorem*) były wykładane aż do 1555 r., zob. B. Ostafin, *Znajomość medycyny arabskiej w Europie do końca XVII wieku*, [w:] *Collectanea Eurasiatica Cracviensia*, red. J. Pstrusińska, P. Stelmaszczyk, Kraków 2003, s. 183–184.

²⁵ Incipit na k. 1r, obecnie nieczytelny (nie ujawnia się w podczerwieni), został spisany przez Bilikiewicza w jego artykule *Cenny rękopis*, w brzmieniu: „Incipit liber Alma(n)ssoris Abubekeri Arasi, filii Caccarie, qui uocatur Almassor eo, quod rex Mansoris precepit Ysaac” (nieodnotowany przez Lynn Thorndike i Peral Kibre, zob. *Medieval Scientific and Medical Writings in Latin Based on Thorndike and Kibre*, <https://cctr1.umkc.edu/> [dostęp 10.09.2025]).

²⁶ „Incipit lib[er] canonis primus quem princeps Abohali Auicenne de medicina edidit uerba Abohali Abuiseni”; explicit na k. 110v: „Explicit liber primus caononis avicenne” i dalej: „Incipit lib[er] s[ecundus]”.

²⁷ *Tractatus primus* od k. 110v (6 rozdziałów), *Tractatus secundus* od k. 115r z *Glossarium* na k. 115v–181v (brak ciągłości alfabetycznej).

²⁸ Wyjątkiem są karty: 1r z 4 kolumnami, każda o wymiarach 23,5 × 3,2 cm z odstępem między nimi ok. 1,0 cm oraz k. 48v, gdzie zapisana została tylko jedna, zewnętrzna, kolumna. Na karcie tej zachowało się liniowanie pociągnięte przez całą stronicę pod zapis, którego ostatecznie nie wprowadzono.

²⁹ Znaleźć jednak można także wyjątki, np. 61 wersów na k. 51v lub 59 wersów na k. 52r.

³⁰ Schemat pisarski i sposób liniowania są analogiczne dla całego kodeksu. Wymiary marginesów: wewnętrzny 3,0 cm od strony zszycia, dolny 8,0 cm od krawędzi, górny 2,5 cm od krawędzi oraz zewnętrzny 5,0 cm od brzegu. Marginesy grzbietowe i boczne dla kolumn tekstów wyznaczono podwójnymi liniami ciągniętymi na całą wysokość stron, natomiast marginesy górne i dolne zaznaczono linią pojedynczą, biegnącą przez całą szerokość karty lub jedynie w świetle kolumn

różnych inkaustów metalo-garbnikowych z dodatkiem złota. Skład atramentów potwierdziły badania XRF³¹, które wykazały w zapisie na k. 1–138 dominującą obecność żelaza z domieszką ołowiu i złota. Zapis ostatnich sześciu składek, silnie zbrunatniały, wykonano inkaustem cynkowym³², w którym również można znaleźć domieszkę złota, a także srebra, niewystępującego w atramencie poprzedniej części zapisu. Z kolei do wykonania rubrykowań — incipitów, explicitów, oznaczeń i tytułów poszczególnych części utworów — użyto inkaustu barwnikowego na bazie cynobru z domieszką srebra; rubrykowania bez tej domieszki występują na ostatnich składekach. Niektóre części tekstu zostały gęsto wyposażone w podkreślenia liter (jak na k. 54r) lub znaczniki akapitowe (fr. *pieds-de-mouche*), naprzemiennie niebieskie i czerwone (k. 5r).

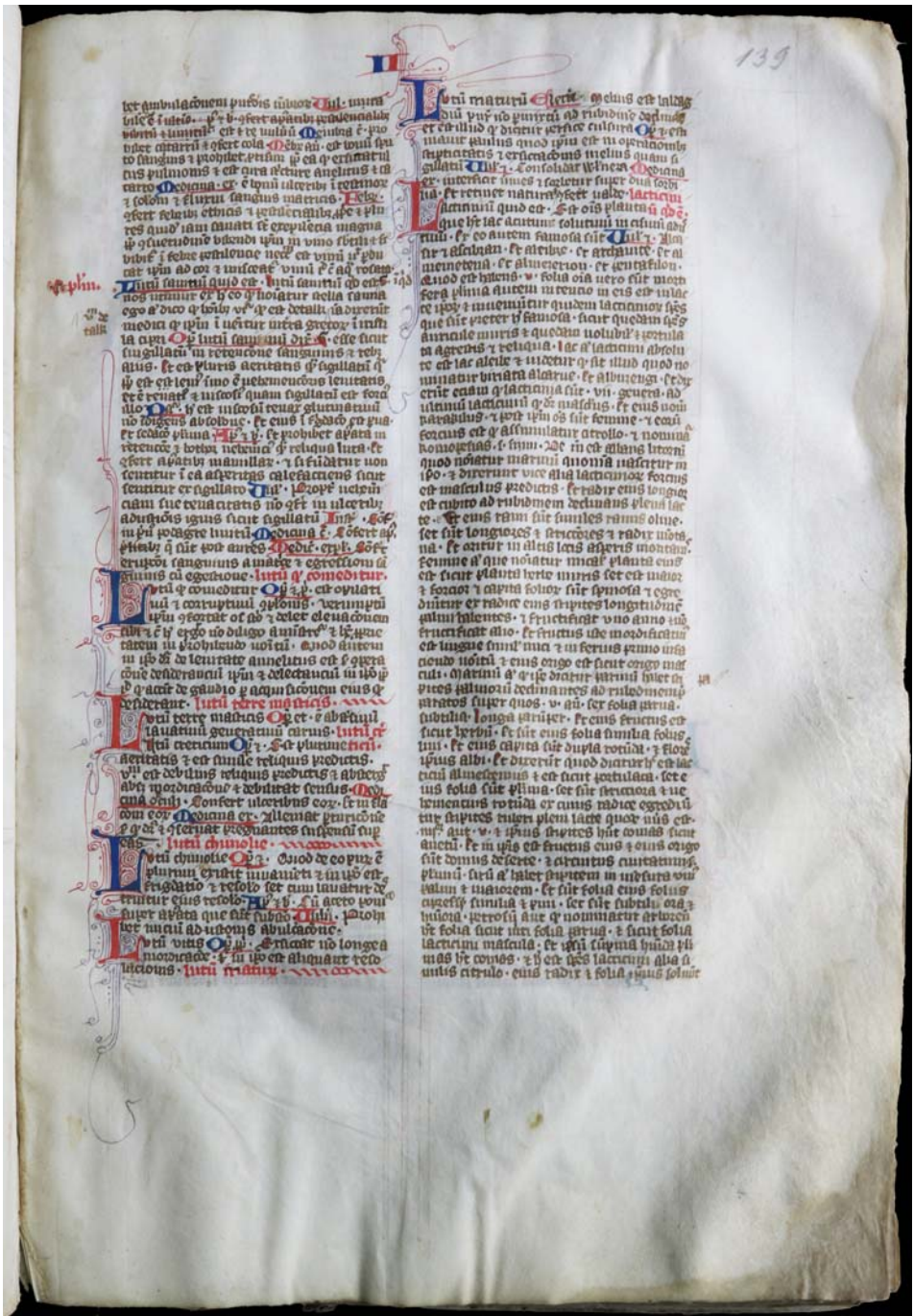
Zapis z licznymi abrewiacjami wykonano wprawnie kreśloną, regularną teksturą gotycką. Wyróżnić można ręce trzech kopistów. Zapis tekstu Rhazesa od k. 1r jest dość zbity, a litery są wąskie i wyostrome; w kompozycję tekstu w celu wyróżnienia ważniejszych fragmentów wprowadzono wydzielone segmenty w kolumnach³³, na marginesach w niektórych księgach znajdują się pisane tą samą ręką jednowersowe odsyłacze, oznaczone rubrowanym „kluczykiem”, pojawiającym się także w konkretnych miejscach zapisu. Explicit na k. 48v wykonał inny kopista (być może autor zapisu ostatnich składek). *Kanon* od k. 49r do k. 138v przepisywał kolejny skryba — słowa pisane są regularnym, nieco krągłym pismem o bardziej przysadzistych, szerszych literach i z większymi odstępami międzysłownymi. W tej partii zwracają uwagę liczne oryginalne noty na marginesach bocznych lub dolnych, wpisane nieco drobniejszym pismem ręką tego samego skryby, niekiedy wielowersowe w układzie klina, niektóre ujęte w rubrowane obramienia, z których część jest zdobiona precyzyjnie wykreślonymi, profilowymi maskami ludzkimi, motywami ptaków i zwierząt. Od k. 139r (II. 2) można zaobserwować kolejną zmianę ręki (trzeci skryba) — zapis jest luźniejszy, mniej staranny, grubszy (nieco mniej wyostrożonym piórem), z większą ilością światła między literami.

tekstu. Zachowały się widoczne linie wykonane ołowianym rysikiem, kredką bądź piórem, pomocne w wykreślaniu lustra zapisu, którymi wyznaczano także wersy. Do wykreślenia schematu pisańskiego zastosowano także drobne dziurkowanie, wykonane najprawdopodobniej cyrklem, które pojawia się głównie przy górnej i dolnej krawędzi kart (np. k. 24, 74, 94, 95). Otwory liniowania rozmieszczone co ok. 0,5 cm przekłuto od strony *recto*. W rękopisie znaleźć można również reklamy wykonane ręką skryby, np. na k. 60v, gdzie zapis pomocniczy umiejscowiono w dolnym, wewnętrznym rogu strony.

³¹ Za przeprowadzenie badań i opracowanie wyników dziękuję dr. hab. Juliuszowi Raczkowskiemu, prof. UMK.

³² Zawartość cynku i żelaza w proporcji niemal 1:1 — pomiary XRF wykonał J. Raczkowski w 2021 r.

³³ Zauważyć można to jedynie na kartach 1r–48v.



Il. 2: BDP, sygn. 43 (79), k. 139r – zmiana ręki: zapis luźniejszy, mniej staranny, z większym światłem między literami (fot. W. Brączkowska)



Il. 3: BDP, sygn. 43 (79), początek D(ulce), k. 12r (fot. W. Brączkowska)

Kodeks nosi cechy luksusowe — jest wyposażony w bogatą dekorację, w tym — z elementami figuralnymi. Do najokazalszych zdobień należą inicjały incipitowe malowane kryjąco i złożone, występujące do k. 139r, które rozpoczynają najważniejsze partie tekstu. W opracowaniu liter powtarza się zasada: różowy trzon — wypełnienie motywem roślinnym na tle ze złota płatkowego na poler — kwadratowe bądź prostokątne obramienie wypełnione ciemnym błękitem, niekiedy z wypustkami. Inicjały początkowe I(ncipit) do obu traktatów — Rhazesa i Awicenny (na k. 1r o wymiarach 26,0 × 3,0 cm oraz na k. 49r — 27,5 × 1,3 cm) są największe, zostały zaprojektowane na całą wysokość kolumny tekstu; w trzono liter, zajmujących lewy margines, zostały wkomponowane smoki i zwierzęta. Dekoracyjne, choć krótsze wypustki mają też duże inicjały incipitowe (korpusy na wys. 7 wersów) wybranych ksiąg Rhazesa: *Liber III*: D(ulce) na k. 12r, 6,2 × 3,3 cm (Il. 3), *Liber IV*: S(anitatem) — k. 20r, 5,0 × 3,0 cm, *Liber X*: F(ebricitanter) — k. 36r, 10,2 × 3,0 cm. W *Kanonie* inicjały różnią się wielkością, a ich obecność

w tekście nie jest konsekwentna. Najokazalszy jest inicjał incipitowy księgi II na k. 110v (Il. 4), H(orum librorum), z korpusem o wysokości 7 wersów, mierzący z wypustką $11,0 \times 3,5$ cm. Pozostałe inicjały mierzą w korpusach od 3 do 5 wersów wysokości i mają krótkie wypustki, są to: w *Summa secunda* trzywersowy inicjał Q(uoniam) na k. 61v; w *Summa quinta*, również trzywersowy, inicjał (O)mnium na k. 68r; w rozdziale *De Meliloto* pięciowersowy inicjał M(ellilotum) na k. 115v (Il. 5), a w rozdziale *De ben* czterowersowy inicjał M(en)³⁴ na k. 121r. Do dekoracji świateł inicjałów oraz wypustek wykorzystano elementy floralne (wielobarwną grubą wic roślinną) i zoomorficzne (np. stylizowany ptak na k. 68r). Paleta barwna tych partii jest skromna ale nasyciona — zastosowano błękit, róż i czerwień (na bazie cynobru).

Najokazalszą ozdobą całego rękopisu jest inicjał figuralny D(ico) na k. 50v (Il. 6), wprowadzający do pierwszego rozdziału *Canonis* (pod incipitem „Capitulum primum, doctrine prime”). Przedstawienie wpisano w światło litery, którą ujęto w ramkę o bokach ok. 7,5 cm. Ukazuje ono trzech mężczyzn, siedzących pod architektonicznym baldachimem i czytających z książek³⁵; postać po lewej stronie, w spiczastym



Il. 4: BDP, sygn. 43 (79), inicjał H(orum librorum), k. 110v (fot. W. Brączkowska)

³⁴ W tym miejscu nastąpiła pomyłka, zapewne kopisty — tekst dotyczy nasienia rośliny o łac. nazwie *ben* (rozdział 82, *De ben*), która zapisana została jako *men*; kolejna omówiona roślina to rumianek (rozdział 121, *De Chamomilla*).

³⁵ Miniatura została wykonana na końcowym etapie pracy nad dekoracją księgi. Początkowo wyznaczono jej zarys oraz detale poprzez liniowanie wykonane cienkim pędzelem z czarną farbą. Całość inicjału podmalowana została zielenią miedziową (przebijającą gdzieś spod wierzchnich warstw oraz widoczną w miejscach przeznaczonych dla tego koloru — dolna szata ucznia, ziemia pod stopami postaci, elementy dekoracyjne). Tło wypełniono grubo położoną warstwą błękitu (wykorzystany także w dolnej szacie nauczyciela, stołku, na którym siedzi, w kolumnie pod pulpitem oraz wieżach w obramowaniu architektonicznym), która udekorowana została w partii trzonu litery dodatkowym światłocieniem (jaśniejszy odcień koloru niebieskiego). Kolejno

nakryciu głowy, zasiadająca przy katedrze, jest znacznie powiększona, ukazana *en trois quarts* i zwrócona w prawo; dwie mniejsze figurki mężczyzn z wygolonymi tonsurami, ujęte profilowo, zdają się słuchać jego pouczenia. Scena ta interpretowana jest w literaturze jako nauczający mnichów Awicenna³⁶ (jego postać miałaby być wzorowana na żydowskich lekarzach, z racji charakterystycznego nakrycia głowy)³⁷. Na szerokość inicjał zajmuje całą kolumnę tekstu i połączony jest z umieszczonymi po prawej stronie pierwszymi literami zapisu w formie majuskułowej, rozmieszczonymi w strefach na naprzemiennie błękitnym i różowym tle: D/IC/OQ/UO/D, w dolnym segmencie umieszczona jest stylizowana postać ryczącego lwa.

Ponadto, w obrębie całego kodeksu pojawiają się kaligraficzne inicjały wykonane atramentem barwnikowym, naprzemiennie czerwonym i niebieskim oraz od k. 139r. gdzieś tam też liliowym, z użyciem cienkiego pióra, zaopatrzone w *lettres d'attente*, często zapisywane w miejscu wprowadzenia inicjału lub na wewnętrznym brzegu karty. Dominują jednowersowe lombardy w początkach fraz, bez zdobień kaligraficznych (*lettres d'attente* stoją wewnątrz liter). Inicjały zdobione filigranem, wyróżniające kolejne partie tekstu, to przeważnie litery dwuwersowe (przy czym znaki „H” są trzywersowe, zaś „F”, „I”, „L” i „P” czterowersowe); jedynie początki fenów (*Capitulum*) w *Kanonie* zaopatrzone są w większe inicjały o trzywersowych trzonach. Zdobienia liter wykonano w typie filigranu pączkowego z motywem pączka z ziarnem, perły, a czasem gąsienicy ze starszej tradycji filigranu palmetowego. Regularne, zwarte, niciowe wypustki o formie tzw. wsuwki do włosów ze sprężynkami i niekiedy wąskiego wydłużonego pęczera³⁸ sięgają wysokością od 13 do nawet 63 wersów i niejednokrotnie zajmują dolny margines. Przy wpisywaniu inicjałów dekoratorzy stosowali się do tradycyjnej zasady: czerwony trzon i niebieski ornament filigranowy albo niebieski trzon i czerwony ornament filigranowy.

Generalna zmiana jakości i typu dekoracji następuje od k. 139r. W tej części nie występują już inicjały gwaszowe, natomiast obecne są inicjały filigranowe, dwu- lub czterowersowe (litery „F”, „I”, „H”, „K”, „L”, „P”, „Q”, „S” i „T”

nałożono partie różu (blok litery, szata wierzchnia ucznia, pulpit pod księgę nauczającego, tło dla wieńca w zwieńczeniu, dwa prostokąty przeznaczone pod dalsze słowa zdania) oraz pomarańczu (fryz dzielący postaci od obramowania, szata wierzchnia mnicha oraz posadzka). Miejsca twarzy, dłoni oraz ksiąg wymalowano białą farbą, dla której dekorator pozostawił miejsce już na etapie podmalowań. Aby uzyskać ogólne rysy twarzy oraz włosy, na etapie szkicu wykreślono detale smugami szarości, rozrzedzonym inkaustem, nałożonym laserunkowo szerokimi pociągnięciami pędzla. Na koniec namalowano kwiatki, wykonując najpierw partie bieli, następnie uzupełniając je pomarańczowymi środkami.

³⁶ J. Dobosz, L. Wetesko, *Rękopisy iluminowane*, s. 135.

³⁷ J. Kaufmann, *Die Archive*, s. 39.

³⁸ Terminologia filigranu za: S. Scott-Fleming, *The Analysis of Pen Flourishing in Thirteenth-Century Manuscripts*, Lejda 1989.

charakteryzują się wyciągniętymi caudami). Ornamenty są tu bardziej dekoracyjne ale mniej staranne, wypustki — znacznie luźniejsze, z dominantą nici o pęczkowatej końcówce (bez fibryl); wśród motywów ornamentalnych pojawiają się spirale, trójliście i kropki, pączki mają kształt maczugowaty, znikają pączki/perły z ziarnami i gąsienice. Jedynym bardziej kunsztownym zdobieniem jest 14-wersowy inicjał incipitu księgi V — P(ost) na k. 181v, o wymiarach 5,0 × 3,5 cm (Il. 7) — o dwudzielnym korpusie. Większe inicjały (czterowersowe lub wyższe w przypadku liter „I”), niekiedy o dwudzielnym korpusie, towarzyszą początkom traktatów (np. na k. 194r, 199r, 201v). Na górny margines k. 198r, 199r, 200v, 201v, 202r, 202v oraz 203r wyprowadzone są pospiesznie kreślone ręką skryby, stylizowane profilowe maski ludzkie oraz jedna hybryda — k. 198v.

Manuskrypt jest oprawiony w bukowe deski obleczone białą, garbowaną, prawdopodobnie wołową skórą o grubości ok. 0,5 cm (Il. 8). Krawędzie desek zostały sfazowane w skosie prostym na ok. 0,5 cm. Okładzina jest bezstylowa, pozbawiona dekoracji. Blok zapinany był z góry do dołu (po zapięciach pozostały krótkie, skórzane, barwione na czerwono paski³⁹). Na wewnętrznej stronie okładziny górnej widać ślady po odcisniętej makulaturze oprawowej oraz pozostałości po kleju z niezachowanych wyklejek. Przy zewnętrznym brzegu, w pobliżu dolnego narożnika, widnieje zapiska „brak K. po 8”. Przy wewnętrznej krawędzi desek zachowały się przewiązania ze skórzanych pasków, które dodatkowo wzmacniały oprawę księgi. Pomiedzy nimi znajdują się pozostałości po dawnych wzmocnieniach. Oprawę dodatkowo ustabilizowano z blokiem księgi poprzez przewiązanie sznurkiem, biegnącym przez wszystkie zwięzy. Grzbiet kodeksu w górnej i dolnej partii zachował się bez skózanego obleczenia⁴⁰; generalnie skóra oprawy zachowała się w nie najlepszym stanie.

*

Nie ulega raczej kwestii, iż kodeks jest zachodnim importem i najpewniej nie był docelowym zamówieniem cystersów z Pelplina, lecz okazjonalnym nabytkiem. Hipoteza mówiąca, że księga została przywieziona przez jednego z opatów podczas posiedzenia cysterskiej Kapituły Generalnej w Paryżu⁴¹, pozostaje jedynie przypuszczeniem, ponieważ brak jest jakichkolwiek źródeł potwierdzających tę tezę. Analiza kodykologiczna wskazuje, że mamy tu do czynienia z kodeksem złożonym — nie tylko w warstwie tekstu, ale także struktury

³⁹ Zachowane gniazda w oprawie mogłyby sugerować inkatenację pulpituową, na co zwracał uwagę K. Nierzwicki, *Avicenna w Bydgoszczy?*, „Wiadomości Akademickie. Pismo Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy” 2003, nr 9, s. 14.

⁴⁰ Widoczne są tych miejscach zsyte składki wraz ze śladami po późniejszych przesyziach. Pod pierwszym zwięzyem (licząc od góry) dostrzec można ledwie zauważalny napis na skórze oraz widoczne oznaczenie księgi „43”. Między 4. i 5. zwięzyem naklejona została kartka inwentaryzacyjna z zanotowaną sygnaturą księgi „79”.

⁴¹ K. Nierzwicki, *Avicenna w Bydgoszczy?*, s.14.



Il. 8: BDP, sygn. 43 (79), okładzina górna rękopisu (fot. W. Brączkowska)

materialnej; ostatnia jego partia została dodana do głównego bloku. Dopiero po zintegrowaniu wszystkich składek wykonano obecną oprawę — o cechach jeszcze średniowiecznych.

W swej zasadniczej części (do k. 138v) kodeks został wykonany w jednym skryptorium, zatrudniającym dużą liczbę wykonawców: spisany przez przynajmniej dwóch różnych kopistów, ale ozdobiony w całości ręką jednego kaligrafa oraz przez miniaturzystę malującego gwaszem (farbami kryjącymi z domieszką bieli ołowiowej). Zdobienia manuskryptu pelplińskiego są wysokiej klasy, wyrysowane precyzyjnym filigranem, wykonanym przez jednego kaligrafa (być może któregoś ze skrybów). Dekoracje gwaszowe zostały wykonane najpewniej przez jednego dekoratora — profesjonalnego miniaturzystę. Analiza tych zdobień wskazuje na ich ściśle stylowe osadzenie w tradycji zachodniej; powstały one w konwencji wykształconej i rozwijanej w Paryżu. Zbliżona budowa inicjałów gwaszowych, kolorystyka (charakterystyczne zestawienie kolorów: intensywnie błękitnego, blad różowego, białego i zielonego oraz złot^a 42), a także forma roślinnych wypełnień, są często spotykane w kodeksach pochodzących ze skryptoriów francuskich, a także z pracujących pod ich wpływem skryptoriów angielskich i flandryjskich, których zdobienia są jednak z reguły cięższe i mniej finezyjne. Jedyny inicjał historyczny D(ico) w pelplińskim kodeksie, na k. 50v, jest tego świetnym przykładem, a jego ikonografia (nauczyciel zasiadający *ex cathedra* i grupa słuchaczy po przeciwnej stronie) sięga po schemat typowy dla francuskich traktatów różnego rodzaju⁴³. Blok litery jest tu płaski i gładki, ale rozmalowany w kropki i szlaczki. Uwagę zwracają białe, zmniejszające się okręgi, użyte w wykończeniu trzonu liter. Podobnie wykonane i zaplanowane inicjały gwaszowe odnajdziemy w licznych księgach, określanych jako francuskie. Za przykład mogą posłużyć Biblia paryska ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu z trzeciej ćwierci XIII w.⁴⁴ oraz Biblia z kolekcji The Morgan Library datowana na około 1260 r.⁴⁵

Wszystkie inicjały gwaszowe rękopisu pelplińskiego mają zbliżoną do siebie dekorację, ale żadna nie została w pełni powtórzona. Podobnie jak w przypadku filigranu, dekorator inspirował się wzorami znanymi z innych kodeksów (być

⁴² O „francuskich kolorach” w kontekście 43 (79) wspomniała I. Błaszczyk, *Iluminacje średniowiecznych rękopisów*, s. 116.

⁴³ Analogiczną scenę do tej z inicjału figuralnego w manuskrypcie 43 (79), znaleźć można w *Somme Acé Azona* przechowywanej w Paryżu (Bibliothèque nationale de France, sygn. Français 22969, k. 5r [Francja, 1275–1300]; <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/btv1b84478693/f15> [dostęp 26.06.2023]).

⁴⁴ Toruń, Biblioteka Uniwersytecka, Rps 32/III, zob. *Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, Toruń 2016, s. 131–135.

⁴⁵ Nowy Jork, The Morgan Library & Museum, MS M.295, (Liège, 1260); <https://ica.themorgan.org/manuscript/page/32/77409> [dostęp 26.06.2023].



Il. 9: Bazylea, Universitätsbibliothek, sygn. B I 7, k. 1r (źródło: <https://e-codices.unifr.ch/en/searchresult/list/one/ubb/B-I-0007>)

może innymi dostępnymi dziełami, które miał okazję zobaczyć lub też wyuczył się z konkretnego schematu stosowanego w skryptorium bądź korzystał z dopiero co pojawiających się wzorników, będących pomocą dla artystów). Plastyczności nadaje pędrom roślinnym walorowy modelunek malarski. Oprócz tych, w których pojawiają się tylko wici roślinne, w kodeksie występują też ozdobniejsze formy — inicjały zakończone stylizowanymi łebkami zwierząt (prawdopodobnie psów). Podobne motywy można znaleźć np. w rękopisie z komentarzami do psalmów Piotra Lombarda (Il. 9), pochodzącym z drugiej ćwierci XIII w.⁴⁶ — wyobrażenia główek smoków lub całe sylwetki psów, umiejscowiono podobnie, jak w 43 (79), czyli na ramce inicjału. Charakterystyczne dla francuskich i angielskich kodeksów XIII w. są hybrydy, które swoimi korzeniami sięgają jeszcze do romańskiej fantazji, mieszającej się z nowym tchnieniem naturalizmu. Można na nie trafić w kodeksie pelplińskim — należą do nich stwory, utworzone z ciała węża i głowy lwa (inicjał I(n) na k. 49r).

⁴⁶ Bazylea, Universitätsbibliothek, sygn. B I 7, k. 1r (Francja, druga ćwierć XIII w.); <https://e-codices.unifr.ch/en/ubb/B-I-0007/1r> [dostęp 26.06.2023].

Warto zaznaczyć, iż w pelplińskim kodeksie 43 (79) nie odnajdziemy cech datujących go później niż na trzecią ćwierć XIII w. Tym samym nie znajdziemy w nim wici z ozdobnymi winoroślami oraz liśćmi klonu, charakterystycznymi dla twórczości paryskiej do końca XIV stulecia. Jednym z najbliższych pod względem dekoracji jest angielski rękopis Godzinek z lat 1260–1270, przechowywany w British Library w Londynie⁴⁷. Analizując jego inicjały gwaszowe można zauważyć, iż dekorator korzystał z wzorów bardzo bliskich tym, które użyte zostały w kodeksie z Pelplina. W inicjałach znajdziemy błękitne tła dekorowane białymi kuleczkami i zwijającymi się spiralami. Również sylwetki zwierząt wykonane zostały podobną techniką — walorowego kładzenia warstw malarskich. Warto wspomnieć także o innej księdze, zawierającej tekst Awicenny — *Canon medicinae* przechowywanej w Utrechcie, z około 1250 r.⁴⁸ Manuskrypt ten pod względem dekoracji jest niezwykle zbliżony do kodeksu 43 (79), można wręcz pokusić się o stwierdzenie, że są one warsztatowo pokrewne. Inicjały gwaszowe utrzymane są w tej samej stylistyce oraz kolorystyce. Wpisanie litery w kwadraty i prostokąty przypomina rozwiązania w kodeksie z Pelplina, podobnie jak wprowadzenie licznych główek zwierząt oraz zwinięte pędy roślinne malowane jak w pelplińskim woluminie.

Argumenty za francuską proveniencją warsztatową można mnożyć. Pomijając cechy zdobień, francuską genezę ma *mise-en-page* tej księgi, z dwubarwną żywą paginą i licznymi *pieds-de-mouche*. Zachodnie cechy nosi paleografia — na przykład w Biblii o proveniencji francuskiej przechowywanej w Glasgow University Library⁴⁹ znajduje się zapis o cechach niezwykle zbliżonych do pisma księgi 43 (79), naniesionego przez pierwszego skrybę (k. 1r–38v). Dodatkową wskazówką dla potwierdzenia zachodniego pochodzenia kodeksu jest sposób przygotowania delikatnego podłoża, technika wykonania zapisu oraz zastosowane materiały, w tym udział złota w składzie inkaustu⁵⁰ oraz użycie aury pigmentu⁵¹.

⁴⁷ Londyn, British Library, Egerton Ms 1151, k. 1r (1260–1270).

⁴⁸ Utrecht, Universiteitsbibliotheek, Hs 4 E 10, (1330 r.); <https://objects.library.uu.nl/reader/1874-330873> [dostęp 13.10.2025].

⁴⁹ Glasgow, University Library, Ms Gen 1126, (XIII w.); <https://universityofglasgowlibrary.wordpress.com/2012/04/12/workshop-on-the-medieval-bible-in-scotland-all-welcome/> [dostęp 26.06.2023].

⁵⁰ Ten charakterystyczny składnik, z uwagi na wysoki pik w pomiarze XRF — najpewniej intencjonalny — można wskazać także w innych francuskich kodeksach, które poddane były badaniom pod kątem składu inkaustu (J. Raczkowski), np. BDP, sygn. 29 (15), *Summa confessorum* Jana z Fryburga; BDP, sygn. 4 (8), *Komentarze do Listów św. Pawła Piotra Lombarda* oraz BDP, sygn. 19 (29), *Summa theologiae* Tomasza z Akwinu.

⁵¹ Aury pigment wykorzystywano od czasów starożytnych aż do końca XIX w., między XII a XVII stuleciem przypadł jego złoty okres. Najczęściej łączono go z różnymi pigmentami organicznymi i mineralnymi (czerń kostna lub roślinna, biel ołowiowa, minia, cynober, azuryt). Farbę nakładano tak, aby otrzymać imitację powierzchni złoconej, zob. D. Tarsińska-Petruk, *Miejsca pozyskiwania aury pigmentu i realgaru w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie od starożytności*

Po dokładniej analizie można założyć, iż zasadnicza część omawianej księgi to dzieło skryptoriów paryskich, tyle, że nieco starsze niż przyjmowano, spisane w trzeciej ćwierci XIII w., a nie na przełomie XIII i XIV stulecia. Cechy tego czasu nosi natomiast końcowa partia kodeksu — ostatnich pięć składek (od k. 144). Znajdujący się w niej tekst stanowi wprawdzie kontynuację zapisu (spis substancji leczniczych), kończącego się na karcie 138v, ale pod każdym innym względem jest to odrębna jednostka kodykologiczna. Powtórzmy: zastosowany do jej wytworzenia pergamin jest znacznie sztywniejszy i grubszy, z pozostawionymi śladami sierści na stronie licowej, nie tak delikatny, o żółtawym kolorycie. Tekst spisany został atramentem o innym składzie, opierającym się na zmieszaniu żelaza z cynkiem w stosunku bliskim 1:1 (choć też z domieszką złota) ręką trzeciego skryby. Nie znajdziemy tutaj, jak w przypadku poprzednich kart, żadnych dekoracji gwaszowych. Różni się sposób wykonania i styl dekoracji kaligraficznej, a także inkaust, jakim została ona wykreślona (tylko w tej części księgi pojawia się liliowy kolor a zastosowany tu błękitny inkaust barwnikowy jest gęstszy od tego z początkowej części kodeksu). Zdobienia te wykreślone zostały mniej wprawnie i wykazują liczne korekty kształtów, np. gdy w świetle liter umieszczono trójliść, widać na nim, podwójne pociągnięcia piórkiem oraz chwiejną, mniej dokładną linię, której grubość zmienia się nawet w jednym pociągnięciu.

W dotychczasowych badaniach pojawiło się powtarzane parokrotnie przekonanie, że ta ostatnia część księgi — spisana i ozdobiona inną ręką — powstała na miejscu, już w Pelplinie; kwestia ta jest jednak wysoce dyskusyjna (zwłaszcza, że głównym argumentem za „pelplińskością” ostatniej części kodeksu było błędne odczytanie dopisków marginalnych występujących na początku rozdziałów jako „Capl’in” zamiast „Capl’m” (*capitulum*) i w konsekwencji interpretacja tego zapisu jako „Paplin”⁵²). Cechy techniczne (w tym stosowany w tym czasie w zachodniej Europie liliowy kolor inkaustu) oraz repertuar form filigranu początkowego przemawiają za tym, że i ten fragment powstał w skryptorium zachodnim. Analizując ornamenty pod kątem jakości wykonania można stwierdzić, iż dekorator posiadał wprawę w prowadzeniu narzędzia, jednakże wykonanie nie należy do najstaranniejszych, jest lżejsze, bardziej swobodne, wręcz zamaszyste. Zbliżony, choć mniej ekspresyjny przykład takiego filigranu możemy odnaleźć w angielskim manuskrypcie *Expositio in tertium et quartum librum Sententiarum*

do początku XVII wieku, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2024, t. 55, s. 308–309. W średniowieczu zarezerwowany dla najważniejszych i najboższych realizacji, wykorzystywany chętnie w skryptoriach paryskich i niderlandzkich. Jednym z najwcześniejszych przykładów użycia tego pigmentu jest *Book of Kells*, por. E.W. Fitzhugh, *Oripiment and Realgar*, [w:] *Artist’s Pigments. A Handbook of Their History and Characteristics*, red. eadem, t. 3, Londyn 1997, s. 49.

⁵² I. Błaszczak, *Iluminacje średniowiecznych rękopisów*, s. 116.

Bonawentury, z kolekcji Merton College z lat 1265–1320⁵³. Pojawiające się do k. 138v, perełkowanie z ziarnem w partiach wypustek marginalnych było charakterystycznym motywem używanym w paryskich skryptoriach w drugiej ćwierci XIII w.⁵⁴ Dodana partia bloku nosi cechy bliższe rozwiązaniom angielskim z przełomu XIII i XIV stulecia⁵⁵.

Okoliczności dodania ostatnich składek nie są jednak znane. Czy pracę nad rękopisem kontynuowano nieco później lub nawet — gdzie indziej, czy może wskutek nieznaney nam zaszłości został on uszkodzony i wymagał uzupełnienia? Analiza struktury materialnej nie przynosi odpowiedzi, czy oprawiono go dopiero po wykonaniu całości (z przeznaczeniem na potrzeby dydaktyczne), czy też celem uzupełnienia wybrakowanej części blok księgi został rozszyty i przeoprawiony. Odpowiedzi dostarczyłyby być może badania dendrochronologiczne desek oprawy, co jednak wymaga zastosowania zaawansowanych narzędzi⁵⁶. Buczyna jako materiał opraw była stosowana w późnym średniowieczu dość powszechnie, przy czym w XIII w. był to zasadniczy materiał oprawowy używany w warsztatach francuskich. Można zakładać, że zarówno uzupełnienie bloku, jak i jego oprawienie nastąpiły zanim księga trafiła do biblioteki cystersów w Pelplinie.

*

Zintegrowanie dodatkowego fragmentu to pierwsza wtórna ingerencja i pierwszy materialny ślad *continuum* w historii tego dzieła. Poza nim manuskrypt nosi też wyraźne ślady użytkowania — nawarstwiające się dopiski marginalne różnych rąk. W dodanych składekach widoczne są liczne, późniejsze korekty zatarzonych liter, gdzie ponownie nałożono inkaust oraz liczne przekreślenia i podkreślenia wyrazów. Na kartach księgi widnieją poza tym tzw. „rączki”⁵⁷, nanoszone wtórnie różnymi inkaustami przez kolejnych użytkowników, a także znaczniki (kreseczki, literki, krzyżyki, „klucze”⁵⁸). Jego uzus ograniczał się jednak — jak można sądzić po charakterze dopisków — do okresu średniowiecza i wczesnej nowożytności. Nie licząc mechanicznych uszkodzeń oprawy, stan zachowania

⁵³ Oxford, Merton College, MS. 116, k. 17v (1265–1320); https://medieval.bodleian.ox.ac.uk/catalog/manuscript_10214 [dostęp 03.04.2025].

⁵⁴ M.F. Marszałkowski, *Zdobienia filigranowe — analiza stylistyczna*, [w:] *Pelpliński Grandał L 13. Dzieło — badania — konserwacja*, red. J. Raczkowski, M. Jakubek-Raczkowska, Toruń 2019 (Studia nad Skryptorium i Spuścizną Rękopiśmienną Średniowiecza, t. 1), s. 114.

⁵⁵ Według Sonii Scott-Fleming, charakterystyczny dla rękopisów angielskich jest obrys wychodzący z lewej strony litery, który kontynuowany jest w długą otwartą pętlę. Takie przykłady możemy odnaleźć w omawianym dziele, zob. S. Scott-Fleming, *The Analysis*, s. 25.

⁵⁶ Deski nie są bezpośrednio dostępne do badań, bez rozklejenia obleczenia lub przynajmniej obrazowania rentgenowskiego nie wiadomo, czy któraś z okładzin zawierałaby odpowiednią do datowania liczbę przyrztów.

⁵⁷ Np. k. 8v, 46v, 52v, 82r, 191v.

⁵⁸ Np. k. 3r, 56v, 67r, 86r, 100r, 140r, 193v.

tego kodeksu jest o wiele lepszy, niż w przypadku innych ksiąg (zwłaszcza liturgicznych i teologicznych) z biblioteki pelplińskiej⁵⁹. Choć księga była najpewniej użytkowana przez mnichów pelplińskich z klasztornej infirmerii, to jej zawartość zdezaktualizowała się w czasach nowożytnych.

Bibliografia

Źródła

Bazylika, Universitätsbibliothek

sygn. B I 7, *Psalterium cum Petri Lombardi commentario*.

Glasgow, University Library

Ms Gen 1126, Biblia.

Londyn, British Library

Egerton Ms 1151, *Horae*.

Nowy Jork, The Morgan Library & Museum

MS M.295, Biblia.

Oxford, Merton College

MS. 116, Bonawentura, *Expositio in tertium et quartum librum Sententiarum*.

Paryż, Bibliothèque nationale de France

sygn. Français 22969, Azon, *Somme Acé*.

⁵⁹ Stan zachowania kart pergaminowych można określić jako dobry, bez znacznie większych zniszczeń mikrobiologicznych. W niektórych miejscach dostrzec można ślady żerowania insektów. W ostatnim czasie kodeks został poddany w BDP pracom dezynfekcyjnym (gazowaniu) likwidującym mikroorganizmy. Uszkodzenia mechaniczne nie są rozległe. W księdze zauważyć można wyłamania dolnych narożników kart pergaminowych spowodowane częstym użytkowaniem (np. k. 2). Na k. 47 widoczne jest przełamanie pergaminu w górnym, wewnętrznym narożniku. Od k. 139 brak tego typu ubytków — najpewniej z uwagi na większą grubość kart i tym samym nieosiągnięcie punktów krytycznych przy przerzucaniu kart. Występują także liczne pionowe nacięcia kart, gdzieś tam pozostałości po przeszyciach (w tych miejscach dostrzegalne są nici), a także ingerencjach konserwatorskich przy ostatnich składkach (na zszytciu znajduje się przetarcie pastą konserwatorską). Na k. 2, w jej górnym narożniku, widoczny jest ślad po wcześniejszych przeklejeniach dziur (?). Na k. 116v i 117r zachował się odcisk zakładki z plecionej tasiemki. K. 142 w dolnej części została wycięta (19,5 × 7,5 cm). Prawdopodobnie w tym miejscu znajdował się ważny dopisek (być może receptura?), raczej nie dekoracja. Karty cienko zeszlifowanego pergaminu z upływem czasu zaczęły falować. Jest to naturalny proces zachodzący w tym materiale. Kodeks, na którymś etapie swojego funkcjonowania, uległ zalaniu. Niektóre partie dekoracji (głównie inicjały filigranowe, ale także inicjały gwaszowy na k. 115v) uległy przetarci (spudrowaniu). Widoczne są też rozmycia rubryk (np. na k. 96v). Z powodu zalania rękopisu, nasączeniu uległy również partie tekstu głównego. Okładzina kodeksu nie zachowała się w najlepszym stanie, nastąpiło rozklejenie bloku. W złym stanie jest skórzane obleczenie. W deskach oprawy pozostały ślady po działalności owadów niszczących strukturę drewna. W jej dolnej okładzinie znajduje się pionowe pęknięcie na ok. 8,0 cm. Na gwoździach zauważalne są początki korozji (niebieski nalot). Miejsce jednego ze wzmocnień, na górnej okładzinie, od strony wewnętrznej zaklejone zostało papierem. Na wewnętrznej powierzchni deski widoczne są pozostałości po kleju z niezachowanych kart makulatury.

Pelplin, Archiwum Diecezjalne [ADP]

zeszyt 3., Protokół zdawczo-odbiorczy, Malbork, dn. 15.06.1949 r. (b. sygn.).
 teczka 7., Korespondencja od 1958 do 1960 (b. sygn.).

Pelplin, Biblioteka Diecezjalna [BDP]

sygn. 4 (8), Piotr Lombard, *Commentaria in Epistolas Pauli*.
 sygn. 19 (29), Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*.
 sygn. 29 (15), Jan z Fryburga, *Summa confessorum*.
 sygn. 43 (79), Rhazes, *Liber medicinalis ad Almansorem*, Awicenna *Canon medicinae*.

Toruń, Biblioteka Uniwersytecka:

Rps 32/III, Biblia.

Utrecht, Universiteitsbibliotheek:

Hs 4 E 10, Awicenna, *Canon medicinae*.

Opracowania

- Bilikiewicz T., *Cenny rękopis lekarski Biblioteki Pelplińskiej zaginął*, „Archiwum Historji i Filozofji Medycyny oraz Historji Nauk Przyrodniczych” 1947, t. 18, s. 302–304.
- Błaszczuk I., *Iluminacje średniowiecznych rękopisów ze zbiorów pomorskich*, „Gdańskie Studia Muzealne” 1981, t. 3, s. 107–125.
- Burchardt J., *Elementy wkładu Arabów do farmakognozji średniowiecza łacińskiego*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2001, t. 46, z. 2, s. 7–34.
- Dobosz J., Wetesko L., *Rękopisy iluminowane, [w:] Cystersi w średniowiecznej Polsce: kultura i sztuka. Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, 21 września–30 listopada 1987. Katalog wystawy*, Warszawa, Poznań 1991, s. 107–136.
- Fitzhugh E.W., *Oripiment and Realgar, [w:] Artist's Pigments. A Handbook of Their History and Characteristics*, t. 3, red. eadem, Londyn 1997, s. 47–80.
- Góra B., *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie 1828–2000*, Kraków 2007 (Prace Monograficzne — Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, t. 467).
- Grzeszewski J., Nierzwicka M., Nierzwicki K., *Rękopisy i inkunabuły cystersów pelplińskich ze zbiorów Biblioteki Seminarium Duchownego w Pelplinie. Katalog wystawy poświęconej kulturze cystersów na terenie Diecezji Pelplińskiej, zorganizowanej z okazji 900-lecia założenia zakonu cystersów oraz 70-lecia istnienia Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie*, Pelplin 1998.
- Jacquart D., *La réception du Canon d'Avicenne: comparaison entre Montpellier et Paris aux XIII^e et XIV^e siècles, [w:] Histoire de l'École médicale de Montpellier. Actes du 110^e Congrès national des sociétés savantes, Montpellier 1985. Section d'histoire des sciences et des techniques*, t. 2, red. M.D. Grmek, P. Huard, A. Mandin, T. Jeanneaus, Paryż 1985, s. 69–77.
- Katalog rękopisów średniowiecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*, oprac. M. Czyżak przy współpracy M. Jakubek-Raczkowskiej i A. Wagnera, Toruń 2016.
- Kaufmann J., *Die Archive in Pelplin*, „Mitteilungen des Westpreußischen Geschichtsvereins” 1917, t. 16, nr 3, s. 38–45.
- Karłowska-Kamzowa A., *Malarstwo książkowe na Pomorzu Wschodnim, [w:] Malarstwo gotyckie w Polsce*, t. 1, red. A.S. Labuda, K. Secomska, Warszawa 2004, (Dzieje Sztuki Polskiej, t. 2, cz. 3), s. 467–479.

- Karłowska-Kamzowa A., *Znaczenie iluminatorstwa cysterskiego dla rozwoju gotyckiej dekoracji rękopisów na ziemiach polskich (Śląsk, Pomorze, Wielkopolska)*, [w:] *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987, s. 367–385.
- Marszałkowski M.F., *Badania nad dekoracjami filigranowymi średniowiecznych rękopisów ze zbiorów Biblioteki Diecezjalnej w Pelplinie — wprowadzenie do problematyki i założeń*, [w:] *Trzeci ogólnopolski kongres studentów i doktorantów historii sztuki (Łódź, 8–11 X 2015)*, Łódź 2016, s. 87–94.
- Marszałkowski M.F., *Zdobienia filigranowe — analiza styloznawcza*, [w:] *Pelpliński Graduał L 13. Dzieło — badania — konserwacja*, red. J. Raczkowski, M. Jakubek-Raczkowska, Toruń 2019 (Studia nad Skryptorium i Spuścizną Rękopiśmienną Średniowiecza, t. 1), s. 107–122.
- Marszałkowski M.F., *Średniowieczne rękopisy iluminowane z cysterskiego skryptorium w Pelplinie*, t. 1, Toruń 2024.
- McVaugh M.R., *The Nature and Limits of Medical Certitude at Early Fourteenth-Century Montpellier*, „Osiris” 1990, t. 6, s. 62–83.
- Nierzwicka M., *Iluminacje rękopisów dawnego opactwa cystersów pelplińskich. Średniowieczne kodeksy ze zbiorów Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego w Pelplinie*, [w:] *Pelplin: 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Pelplinie w dniach 21–23 września 2001*, red. D. Dekański, B.A. Grenz, A. Słyszewska, A.M. Wyrwa, Pelplin, Tczew 2002, s. 169–197.
- Nierzwicki K., *Avicenna w Bydgoszczy?*, „Wiadomości Akademickie. Pismo Akademii Medycznej im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy” 2003, nr 9, s. 13–14.
- Ostafin B., *Znajomość medycyny arabskiej w Europie do końca XVII wieku*, [w:] *Collectanea Eurasiatica Cracviensia*, red. J. Pstrusińska, P. Stelmaszczyk, Kraków 2003, s. 179–189.
- Ptach A., *Znajomość medycyny arabskiej w Gdańsku w XIV/XV–XVII wieku na przykładzie Awicenny*, rozprawa doktorska, Gdański Uniwersytet Medyczny, Gdańsk 2015.
- Scott-Fleming S., *The Analysis of Pen Flourishing in Thirteenth-Century Manuscripts*, Lejda 1989.
- Siraisi N.G., *Avicenna in Renaissance Italy. The Canon and Medical Teaching in Italian Universities After 1500*, Princeton 1987.
- Tarsińska-Petruk D., *Miejsca pozyskiwania aury pigmentu i realgaru w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie od starożytności do początku XVII wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i Konserwatorstwo” 2024, t. 55, s. 305–335.

Zasoby internetowe

BnF Gallica, <https://gallica.bnf.fr>.

e-codices — Virtual Manuscript Library of Switzerland, <https://e-codices.unifr.ch>.

Koło Naukowe Historyków Sztuki Średniowiecza, <https://kolomedievi.umk.pl>.

Medieval Manuscripts in Oxford Libraries, <https://medieval.bodleian.ox.ac.uk>.

Medieval Scientific and Medical Writings in Latin Based on Thorndike and Kibre, <https://cctl.umkc.edu/>.

Mirador, <https://projectmirador.org>.

The Morgan Library & Museum, <https://themorgan.org>.

Portail Biblissima, <https://portail.biblissima.fr>.

University of Glasgow Library Blog, <https://universityofglasgowlibrary.wordpress.com>.

Weronika Brączkowska — magister; prace dyplomowe poświęciła badaniu francuskich ksiąg z XIII/XIV w. ze zbiorów Biblioteki Diecezjalnej w Pelplinie. Laureatka 3. edycji konkursu *Mobility for InternationAl CoopeRaTion: SMART 3* organizowanego przez Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, w ramach którego prowadziła badania w The British Library w Londynie. Bierze czynny udział w projektach naukowych, m.in. *Ratujemy pelplińską Biblię Gutenberga — interdyscyplinarny projekt badawczy, konserwatorski i upowszechniający*, *Inwentarz Sztuki Torunia* oraz *Liturgica Poloniae*. Zawodowo związana z Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie.

e-mail: weronika.brackowska1@gmail.com